

Sygn. akt III C 343/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Anna Popławska-Czerwińska
Protokolant:	protokolant Anna Ochrymowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej, Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Aresztu Śledczego (...)

o odszkodowanie i rentę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

Sygn. akt III C 343/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 marca 2015 roku powód S. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Centralnego Zarządu Służby Więziennej, Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego (...) zadośćuczynienia w wysokości 300.000 (trzysta tysięcy) złotych oraz przyznania renty w wysokości 500,00 (pięćset) złotych miesięcznie. Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Powód wskazał, że w trakcie wykonywania nieodpłatnie pracy na rzecz Aresztu Śledczego (...) w dniu 09 sierpnia 2013 roku doszło do wypadku, wskutek którego powód doznał uszczerbku na zdrowiu. Odłamany element szlifierki kątovej uderzył powoda w płat czołowy czaszki przecinając łuk brwiowy i uderzając w oko. W wyniku powyższego powód utracił wzrok w jednym oku, a także został oszpecony blizną i bielmem oka. Powód wskazał, że był wyposażony jedynie w okulary przezroczyste otrzymane od przełożonego Aresztu Śledczego. W jego ocenie, powinien mieć maskę ochronną, co pozwoliłoby na zmniejszenie doznanego uszczerbku. Ponadto, wcześniejszy sprzeciw powoda, co do jakości sprzętu nie został odnotowany.

Powód posiada orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności. Powód obawia się, że nie znajdzie pracy po opuszczeniu zakładu karnego. Samoocena powoda uległa obniżeniu. Powód z trudem adaptuje się do funkcjonowania z jednym okiem /pozew, k. 2 - 4/.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości argumentując, że jest ono nieuzasadnione, albowiem Skarbowi Państwa nie można przypisać odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. W uzasadnieniu wskazano, że powód był zatrudniony nieodpłatnie w pozwanej jednostce penitencjarnej od dnia 20 maja 2014 roku na stanowisku pomocnik ogólnobudowlany (ślusarz). Przed dopuszczeniem do pracy, powód przeszedł badania lekarskie i odbył szkolenie w zakresie zasad BHP, zapoznano go również z ryzykiem zawodowym. W dniu wypadku, tj. w dniu 09 sierpnia 2013 roku powód po przebraniu w odzież roboczą wykonywał drobne prace, a następnie rozpoczął prace polegające na wykonywaniu stołu z profili i kątowników stalowych. Korzystał z okularów ochronnych. Stół ślusarki był wytrzymały, powierzchnia robocza odpowiednio wypoziomowana, obrabiany materiał zamocowany w imadle. Z wyjaśnień powoda wynika, że elektronarzędzie, którego używał było sprawne. Z przyczyn niewyjaśnionych tarcza tnąca uległa rozerwaniu, raniąc powoda z lewej części twarzy i oka lewego. Powodowi udzielono pierwszej pomocy przedmedycznej, a następnie specjalistycznej pomocy lekarskiej na oddziale chirurgii. Powód został skierowany niezwłocznie na ostry dyżur okulisty Publicznej Służby Zdrowia z powodu stwierdzonego urazu lewego oka. Powód poinformowany o potencjalnym zagrożeniu zdrowia i życia nie wyraził zgody na przeprowadzenie operacji.

W dniu 12 sierpnia 2014 roku wypadek zgłoszono Towarzystwu Ubezpieczeń – (...) S.A., które przyznało powodowi świadczenie z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1.400 (jeden tysiąc czterysta) złotych.

Pozwany wskazał, że przedmiotowe zdarzenie stanowiło nieszczęśliwy wypadek, na który pozwany nie miał wpływu i nie ponosi winy za uszczerbek, jakiego doznał powód. Nadto, w ocenie pozwanego, powód nie wykazałby obecnego stanu zdrowia wynikał z uszczerbku, jakiego doznał w sierpniu 2013 roku – zauważono, bowiem, że powództwo wytoczono po upływie niemalże dwóch lat od wypadku.

Powód zakwestionował także wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia – pozostaje ona bez związku z doznaną przez powoda krzywdą. Dodatkowo wskazano, że renta, której dochodzi powód na podstawie art. 444 § 2 k.c. ma źródło w czynie niedozwolonym sprawcy /odpowiedź na pozew, k. 31 – 39/

W toku postępowania stron wносиły jak dotychczas.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód złożył w dniu 15 maja 2013 roku wniosek o zatrudnienie na stanowisku pomocnik ogólnobudowlany (ślusarz) w Areszcie Śledczym (...) w W., w którym był osadzony (wniosek o zatrudnienie, k. 43).

Powód został skierowany na badania wstępne celem zbadania zdolności do wykonywania pracy na stanowisku pracownik ogólnobudowlany – ślusarz. W wyniku przeprowadzonego w dniu 16 maja 2013 roku badania nie stwierdzono przeciwwskazań do wykonywania pracy na w/w stanowisku (zaświadczenie lekarskie, k. 44).

W dniu 17 maja 2013 roku podjęto decyzję o zatrudnieniu powoda. Powód podawał, że z zawodu jest ślusarzem. Przed dopuszczeniem do pracy w dniu 20 maja 2013 roku powód odbył szkolenie wstępne z dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy, który obejmował instruktaż ogólny oraz instruktaż stanowiskowy na stanowisku pomocnik ogólnobudowlany. Powód został zapoznany z problematyką przeciwpożarową (rejestr zatrudnienia, k. 42, karta szkolenia wstępnego BHP, k. 45, notatka służbowa, k. 54, oświadczenie, k. 46, protokół z czynności wyjaśniających, k. 49 – 53).

Przed przystąpieniem do wykonania pracy, powód oświadczył pisemnie, że wyraża zgodę na nieodpłatne zatrudnienie przy pracach porządkowych i pomocniczych wykonywanych na rzecz Aresztu Śledczego w W. (zgodna na nieodpłatne wykonywanie pracy, k. 47).

W dniu 9 sierpnia 2013 r. w zakładzie ślusarskim Aresztu Śledczego (...) doszło do wypadku. Około godziny 09:00 powód przystąpił do pracy polegającej na wykonaniu stołu z profili i kątowników stalowych. Powód był przebrany

w odzież roboczą, miał okulary ochronne. W momencie przecinania jednego z profili o przekroju kwadratowym rozerwaniu uległa tarcza tnąca Diax o średnicy tarczy 125 mm szlifierki kątowej marki B.. Świadkiem zdarzenia był osadzony A. Z., który zauważywszy poszkodowanego powoda, podał mu ręcznik. Funkcjonariusz nadzorujący pracę osadzonego wydał poszkodowanemu opatrunki jałowe z apteczki i niezwłocznie zaprowadził osadzonego na więzienny oddział szpitalny. W wyniku zdarzenia powód doznał rozcięcia naskórka w okolicach lewego oka (łuku brwiowego). Urazowi uległo także lewe oko powoda – stwierdzono krwiaka gałki ocznej. Powód nie widział na to oko po zdarzeniu. W książeczce zdrowia zaznaczono, że rany obficie krwawiły.

Powodowi zaszyto rany twarzy i skierowano na konsultację na Ostry Dyżur Okulistyczny do Szpitala (...) w W. w związku z urazem lewego oka. Podczas konsultacji okulisty powoda poinformowano o ciężkości urazu i potencjalnym zagrożeniu życia, jednakże powód nie wyraził zgody na operację. Powód był, co tydzień konsultowany u lekarza. Otrzymał leki przeciwbólowe, maści i krople. Opatrunek na oku powód nosił przez trzy miesiące. Po wypadku powód przebywał na wolności, leczyl się w przychodni w W. przy ulicy (...). Z dokumentacji medycznej powoda w tejże przychodni wynika, że odbył jedną konsultację lekarską u okulisty w dniu 26 listopada 2013 roku (notatka służbowa z dnia 09 sierpnia 2013 roku, k. 57, dokumentacja zdjęciowa, k. 59, książeczka zdrowia osadzonego, k. 62 – 64, 138 – 156, dokumentacja medyczna, k. 65 – 72, zeznania powoda k.109 - 111, nagranie od 00:04:29 do 00:18:00, zeznanie świadka J. O., protokół rozprawy z dnia 22 stycznia 2016 roku, k. 172 – 174, nagranie od 00:03:47 do 00:14:40, dokumentacja medyczna, k. 168).

Funkcjonariusz nadzorujący pracę osadzonego po powrocie do warsztatu zabezpieczył miejsce zdarzenia a szlifierkę kątową przekazał do depozytu wraz z zakrwawionymi okularami znalezionymi na miejscu zdarzenia. Z oględzin zabezpieczonego stanowiska pracy wynika, że element był umocowany w imadle a szlifierka, którą poszkodowany wykonywał cięcia była sprawna i posiadała osłonę tarczy tnącej. Na stanowisku pracy znajdowała się instrukcja BHP oraz apteczka pierwszej pomocy wraz z instrukcją udzielania pierwszej pomocy.

Przeprowadzone oględziny i analiza zebranych dowodów przez komisję wyjaśniającą okoliczności zdarzenia doprowadziły do wniosku, że nie można jednoznacznie stwierdzić przyczyny wypadku. Zdarzenie zakwalifikowano, jako nieszczęśliwy wypadek w miejscu pracy (notatka służbowa z dnia 16 czerwca 2015 roku, k. 48, protokół z czynności wyjaśniających, k. 49 – 53, notatka służbowa z dnia 12 sierpnia 2013 roku, k. 55, notatka służbowa, k. 56, protokół wyjaśnień świadka, k. 59, notatka służbowa z dnia 14 sierpnia 2013 roku, k. 60, notatka urzędowa, k. 61).

Osadzeni są egzaminowani z umiejętności obsługi sprzętu. Przed wydaniem sprzętu, technik kwatermistrzowski uruchamia samodzielnie sprzęt i sprawdza, czy prawidłowo działa.

Przed wypadkiem powoda, stoły warsztatowe były wymieniane. Imadła były sprawne i nie stwarzały zagrożenia pracy (zeznania świadka I. Z., protokół rozprawy z dnia 02 marca 2016 roku, k. 199 – k. 201, nagranie od 00:06:48 do 00:12:31)

Szlifierka kątowa B. została zakupiona przez Administrację Aresztu Śledczego w (...) w dniu 08 marca 2012 roku w przedsiębiorstwie (...) przy ul. (...) w W.. Z protokołu wyjaśnień złożonych przez powoda wynika, że szlifierka kątowa, której używał była sprawna. Powód oświadczył także, że tarcze w szlifierkach były regularnie wymieniane. Nie miał jednak wiedzy, co do atestów sprzętu, z którego korzystał. Powód nie zgłaszał faktu uszkodzenia sprzętu, który został mu wydany w celu wykonania pracy w dniu 09 sierpnia 2013 roku.

Szlifierka, której używał powód posiadała oznaczenie znakiem bezpieczeństwa, spełniała wymagania Dyrektywy maszynowej (...) w zakresie bezpieczeństwa pracy, była wyposażona fabrycznie w zabezpieczenia zwiększające bezpieczeństwo pracy (opinia biegłego sądowego 447-452, protokół wyjaśnień poszkodowanego, k. 58, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 07 października 2015 roku, 111, nagranie od 00:10:52 do 00:13:43, k. 109 – 111, opinia biegłego sądowego M. K. (1), k. 447 – 454, pismo procesowe pozwanego, k. 135 – 136, faktura VAT nr (...), k. 137).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego M. K. (2) rozerwanie tarczy tnącej nastąpiło w końcowym etapie odcinania profilu, zaś sam profil był prawidłowo i skutecznie zamocowany i nie wykazywał żadnych ruchów w procesie cięcia,

który to ruch mógłby być jedną z przyczyn (przyczyną) pęknięcia tarczy tnącej. Dodatkowo sposób i pewność zamocowania ciętego profilu w imadle warsztatowym był właściwy (opinia biegłego inż. M. K. (2) k. 447-452).

Jak wynika z opinii sądowej sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania proces cięcia realizowany przy użyciu ręcznej szlifierki kątovej jest procesem złożonym. Prowadzenie narzędzia, realizowanie wielkości posuwu odbywa się w sposób ręczny bezpośredni, bez możliwości bezpośredniej kontroli tych parametrów. Każde drgnięcie ręki, przeniesienie ciężaru ciała z nogi na nogę, zwiększenie nacisku przekłada się na zmianę kierunku tarczy, co w sumie w pełni przekłada się na obciążenie tarczy tnącej oraz możliwość jej uszkodzenia (pęknięcia, rozerwania itd.) Z takim zjawiskiem mieliśmy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy (opinia biegłego k. 447-452).

W dniu 05 września 2013 roku wypadek powoda zgłoszono (...) S.A. w związku z ubezpieczeniem następstw nieszczęśliwych wypadków. W dniu 24 września 2013 roku ubezpieczyciel poinformował o przyznaniu świadczenia z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1.400 złotych ustalając procent uszczerbku w wysokości 35 %. W zaocznej ocenie uszczerbku na zdrowiu wskazano, że zachodzi normalny związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy urazem i ocenianymi następstwami w postaci uszkodzenia ciała (oświadczenie powoda, k. 74, zgłoszenie zdarzenia ubezpieczycielowi, k. 75 – 77, decyzja, k. 78, kserokopia akt odszkodowawczych, k. 387 – 388).

Biegły sądowy M. K. (1) wskazał, że przeprowadzona analiza procesu cięcia profilu stalowego o przekroju kwadratowym przy użyciu szlifierki kątovej jednoznacznie wskazuje, że bezpośrednią przyczyną pęknięcia/rozerwania tarczy szlifierskiej był chwilowy nierówny docisk tarczy do ciętego materiału oraz brak równomiernego prostopadłego prowadzenia narzędzia do ciętego materiału. W ocenie biegłego nie można wykluczyć niedostatecznej wytrzymałości tarczy tnącej.

W uzasadnieniu opinii wskazano, że ze zdjęcia /k. 59/ wynika, że rozerwanie tarczy tnącej nastąpiło w końcowym etapie odcinania profilu, bowiem na zdjęciu brak elementu odcinanego (spadł na podłoże). Koniec profilu zamocowanego w imadle wskazuje, że cięcie było realizowane na całej wysokości profilu a końcowa faza cięcia to tylna ścianka rury z widocznym śladem odłamania odcinanego elementu.

Imadło, w którym zamocowany był cięty materiał spełnia wymagania w zakresie pewnego i bezpiecznego zamocowania obrabianego materiału, co znajduje potwierdzenie na zdjęciu karty 59, gdzie zamocowany profil nie zmienił swego położenia mimo wystąpienia znacznych sił oddziaływujących na ten profil a wywołanych na proces cięcia (opinia pisemna biegłego sądowego M. K. (1), k. 447 – 454).

Po wyjściu z aresztu śledczego powód mieszkał u swojego kolegi W. R., z którym znają się około 15 – 20 lat. Powód aktualnie znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Utrzymuje się głównie ze zbierania puszek, czasami podejmuje prace dorywcze takie jak np. sprzątanie (zeznanie świadka W. R., protokół rozprawy z dnia 22 stycznia 2016 roku, k. 172 – 174, nagranie od 00:14:41 do 00:22:20, zeznania powoda, protokół rozprawy z dnia 07 października 2015 roku, 111, nagranie od 00:04:29 do 00:10:50, k. 109 – 111/).

Z opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki wynika, że stan oka lewego potencjalnie nie ma wpływu na stan gałki ocznej prawej. Teoretycznie brak operacji oka lewego może spowodować wystąpienie tzw. zapalenia współczulnego. Z uwagi na to, że stan taki nie nastąpił, rokowania, co do stanu gałki ocznej prawej są pomyślne (opinia biegłego z dnia 7 marca 2017 roku, k. 334).

Stan faktyczny w powyższym kształcie Sąd ustalił w oparciu o przedłożone do akt sprawy dokumenty. Wiarygodność w/w dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne w całości.

Zeznania świadka J. O. na okoliczność opieki medycznej świadczonej powodowi po zdarzeniu w dniu 9 sierpnia 2013 roku oraz skierowania do Szpitala (...) w W. Sąd uznał w pełni za wiarygodne. Potwierdziły one,

że niezwłocznie po zdarzeniu powodowi udzielono pomocy medycznej polegającej na zszyciu ran w okolicy lewego oka oraz skierowano go na Ostry Dyżur na Oddziale Okulistyki w związku z urazem oka i brakiem kompetencji chirurga ogólnego do udzielenia zaawansowanej pomocy w tym zakresie. Wypowiedzi świadka znajdują potwierdzenie w znajdujących się w aktach dokumentacji medycznej.

Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować relacje I. Z. (technika działu kwatermistrzowskiego) na okoliczność przebiegu zdarzenia, z dnia 9 sierpnia 2013 roku oraz pomocy udzielonej powodowi. Wypowiedzi te, bowiem były rzeczowe, spójne, korelowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Zeznania te potwierdziły, że przed przystąpieniem do pracy przez osadzonych nadzorujący ich pracę funkcjonariusz każdorazowo sprawdzał stan techniczny wydawanego osadzonym do pracy sprzętu. Tak była również w dniu wypadku. Świadek wskazał ponadto, że powód pracował w odzieży ochronnej, w tym okularach, przeszedł wymagane szkolenie w zakresie BHP. Okoliczności te potwierdził sam powód.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka W. R.. Z relacji tych wynika, że powód znajduje się aktualnie w trudnej sytuacji majątkowej, głównym źródłem jego dochodów jest zbieranie puszek i podejmowane prace dorywcze. Świadek wskazał ponadto, że powód wstydzi się tego, że nie widzi na jedno oko, zaś sam uraz utrudnia mu codzienne funkcjonowanie.

Wypowiedziom powoda Sąd dał wiarę w takim zakresie, w jakim korespondują one z poczynionymi w prawie ustaleniami faktycznymi. Za zgodne z prawdą Sąd uznał relacje, w których powód podniósł, iż przeszedł konieczne szkolenie w zakresie BHP, opisał proces leczenia i odczuwane w związku z wypadkiem dolegliwości. Natomiast Sąd relacjom tym nie dał wiary w tej części, w której powód podnosił, że używany przez niego sprzęt był stary oraz że wielokrotnie zgłaszał przełożonym, iż nie będzie pracował przy użyciu szlifierki kątovej. Relacje w tym zakresie nie znajdują, bowiem potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Odnosząc się do opinii biegłego sądowego inż. T. P. (k.209-223) należy zauważyć, że została ona zakwestionowana przez strony postępowania. Biegły nie wskazał jednoznacznej przyczyny rozerwania tarczy szlifierki kątovej, przedstawione w opinii wnioski nie są jednoznaczne i pozostawiają wiele wątpliwości, których biegły nie zdołał wyjaśnić składając ustną opinię uzupełniającą (k. 426-428).

W zaistniałej sytuacji przedmiotowa opinia nie mogła być u podstaw zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Sąd zaś postanowieniem z dnia 18 maja 2018 r. dopuścił dowód z opinii innego biegłego z zakresu budowy i eksploatacji urządzeń elektrotechnicznych na okoliczność ustalenia, co było przyczyną rozerwania tarczy podczas używania szlifierki kątovej firmy (...) oraz na okoliczność czy imadła znajdującego się przy stołach roboczych pozwalają w sposób bezpieczny i zgodnie z zasadami sztuki zawodu wykonywać prace przy użyciu elektronarzędzi (postanowienie k. 428).

Biegły sądowy M. K. (1) wskazał, że przeprowadzona analiza procesu cięcia profilu stalowego o przekroju kwadratowym przy użyciu szlifierki kątovej jednoznacznie wskazuje, że bezpośrednią przyczyną pęknięcia/rozerwania tarczy szlifierskiej był chwilowy nierówny docisk tarczy do ciętego materiału oraz brak równomiernego prostopadłego prowadzenia narzędzia do ciętego materiału. W uzasadnieniu opinii wskazano, że ze zdjęcia k. 59 wynika, że rozerwanie tarczy tnącej nastąpiło w końcowym etapie odcinania profilu, bowiem na zdjęciu brak elementu odcinanego. Koniec profilu zamocowanego w imadle wskazuje natomiast, że cięcie było realizowane na całej wysokości profilu a końcowa faza cięcia to tylna ścianka rury z widocznym śladem odłamania odcinanego elementu. Biegły w opinii podnosił, że równoległe ułożenie zamocowanego profilu w stosunku do powierzchni stołu jak i szczęk imadła wskazuje jednoznacznie, że profil był prawidłowo i skutecznie zamocowany i nie wykazał żadnych ruchów w procesie cięcia, który mógłby być jedną z przyczyn pęknięcia tarczy. W opinii wskazano, że przy użyciu szlifierki kątovej każde drgnięcie ręki, przeniesienie ciężaru ciała z nogi na nogę, zwiększenie nacisku przekłada się na zmianę kierunku tarczy, co w sumie w pełni przekłada się na obciążenie tarczy tnącej oraz możliwość jej uszkodzenia. Takie zjawisko nastąpiło w przedmiotowym zdarzeniu.

Biegły zauważył ponadto, że szlifierka posiadała wszelkie oznaczenia bezpieczeństwa zgodne z Dyrektywą maszynową (...) (opinia pisemna biegłego sądowego M. K. (1), k. 447 – 454).

Przedmiotowa opinia nie została przez żadną ze stron zakwestionowana, tym samym nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia dodatkowej opinii uzupełniającej.

Sąd nie znalazł jakichkolwiek powodów, aby opinię biegłego sądowego M. K. (1) kwestionować. Jest ona spójna, logiczna i w pełni miarodajna. Wnioski z niej płynące znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym.

Przedmiotowa opinia potwierdziła, że przyczyna rozerwania tarczy wynikała z chwilowego, nierównego docisku tarczy do ciętego materiału oraz braku równomiernego prostopadłego prowadzenia narzędzia do ciętego materiału, co wyklucza winę pozwanego w przyczynieniu się do wypadku.

Sąd nie znalazł także jakichkolwiek powodów, aby zakwestionować opinię biegłego z zakresu okulistyki (k. 334). Strony postępowania także nie wnosiły żadnych zastrzeżeń do przedmiotowej opinii. Z opinii wprost wynika, że istnieją pozytywne rokowania na to, że utrata wzroku w lewym oku nie wpłynie na utratę wzroku, czy pogorszenie widzenia w drugim oku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia oraz przyznania renty w związku z uszczerbkiem na zdrowiu (utrata lewego oka), którego doznał wskutek wypadku, do którego doszło podczas wykonywania nieodpłatnie pracy w Areszcie Śledczym (...) w W.. W ocenie powoda odpowiedzialnym za uszczerbek na zdrowiu powoda jest pozwany Skarb Państwa – Centralny Zarząd Służby Więziennej, pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy (...).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że podstawę roszczeń powoda względem pozwanego stanowiły przepisy art. 415 kodeksu cywilnego w związku z art. 445 § 1 i § 2 kodeksu cywilnego (dalej również, jako k.c.). Zgodnie z dyspozycją art. 415 k.c. kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Z kolei art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu wbrew stanowisku podnoszonemu przez powoda i stronę pozwaną zastosowania na gruncie niniejszej sprawy nie znajduje przepis art. 417 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przepis ten konkretyzuje na gruncie prawa cywilnego wyrażoną w art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasadę obowiązku wynagrodzenia za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. oparta jest na zasadzie niezgodności z prawem, co oznacza, że poszkodowany nie musi wykazywać, że działanie lub zaniechanie, które stanowiło przyczynę szkody, było zawinione. Odpowiedzialność kształtowana w oparciu o powołany przepis dotyczy działań władczych – tzw. imperium.

Realizacja funkcji wykonywania władzy publicznej wyraża się w możliwości władczego kształtowania sytuacji jednostki, w warunkach braku formalnej równości stron. Może mieć ona postać wydania decyzji (orzeczenia), ale także faktycznej ingerencji w sferę praw jednostki (zob. E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz., komentarz do art. 417 kodeksu cywilnego, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 02 kwietnia 2014 roku).

Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej, który wynika z art. 417 § 1 k.c. obejmuje, zatem tylko takie zachowania, które związane są z wykonywaniem władzy publicznej. Nie obejmuje natomiast zachowań nie władczych, zatem w tym zakresie odpowiedzialność podlega ogólnym regułom odpowiedzialności odszkodowawczej.

Na gruncie niniejszej sprawy swoje roszczenia powód wywodził w oparciu o zdarzenie z dnia 9 sierpnia 2013 r. w postaci wypadku, jaki miał miejsce podczas nieodpłatnego wykonywania przez niego pracy w Areszcie Śledczym (...) w W. polegającej na wykonaniu stołu z profili i kątowników stalowych.

Zgodnie z art. 123 a. § 2 kodeksu karnego wykonawczego (dalej również, jako k.k.w.) za pisemną zgodą skazanego lub na jego wniosek, dyrektor zakładu karnego może zezwolić na nieodpłatne zatrudnienie przy pracach porządkowych oraz pomocniczych wykonywanych na rzecz jednostek organizacyjnych służby więziennej a także na prace na cele społeczne na rzecz podmiotów wskazanych w art. 123a § 1 k.k. lub podmiotów, o których mowa w art. 56 § 3 k.k.w. i innych organizacji pożytku publicznego. Za wykonywane prace nieodpłatne mogą być skazanemu przyznawane nagrody (art. 123 a § 4 k.k.w.)

W ocenie Sądu z uwagi na to, że zdarzeniem, z którego powód wywodzi swoje roszczenie odszkodowawcze jest wypadek, nie sposób rozpatrywać odpowiedzialności pozwanego w oparciu o art. 417 kc to jest w aspekcie „działań niezgodnych z prawem lub zaniechań zaistniałych przy wykonywaniu władzy publicznej”.

Materialnoprawną podstawę roszczeń powoda winny stanowić przepisy w art. 415 k.c. w zw. z art 445 § 1 i § 2 k.c.

Zgodnie z dyspozycją art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Czyn sprawcy, który rodzi odpowiedzialność cywilną, musi posiadać pewne właściwości, cechy, zwane znamionami, odnoszące się do jego strony przedmiotowej i podmiotowej. Znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej określa się pojęciem bezprawności czynu, natomiast od strony podmiotowej określa się, jako winę w znaczeniu subiektywnym.

Wina składa się z dwóch elementów: obiektywnego określanego mianem bezprawności oraz subiektywnego określanego mianem winy sensu stricto. Przez działanie bezprawne należy rozumieć zachowanie pozostające w sprzeczności

z obowiązującym porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego. Ustalenie winy sensu stricto polega zaś na ocenie przeżyć psychicznych sprawcy czynu niedozwolonego.

Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia winy pozostawiając tę kwestię doktrynie i orzecznictwu. Za rozwiązaniami prawa karnego współczesna cywilistyka rozróżnia dwie postaci winy tj. winę umyślną i winę nieumyślną. W przypadku winy umyślnej sprawca chce wyrządzić drugiemu szkodę (dolus directus) lub co najmniej świadomie godzi się na powstanie takiego skutku (dolus eventualis). W wypadku natomiast winy nieumyślnej szkoda jest wynikiem nie dołożenia przez sprawcę należytej staranności. Z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej objętej art. 415 kc każdy stopień winy uzasadnia nałożenie na sprawcę szkody obowiązku jej naprawienia (vide: orzeczenie SN z dn. 10 października 1975 r. I CR 656/75.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny niezbędne jest wykazanie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy czynem bezprawnym, a powstałą w jego wyniku szkodą.

Z dyspozycji art. 415 k.c. wynika, że koniecznymi przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy są: zawinione działanie bądź zaniechanie, szkoda oraz adekwatny związek przyczynowy istniejący pomiędzy wymienionymi elementami.

Na gruncie niniejszej sprawy przesłanki te nie zostały wykazane.

Kluczowe źródło dowodowe stanowiła opinia biegłego sądowego inż. M. K. (2), który konsekwentnie wskazywał, że przeprowadzona analiza procesu cięcia profilu stalowego o przekroju kwadratowym przy użyciu szlifierki kątovej jednoznacznie wskazuje, że bezpośrednią przyczyną pęknięcia/rozerwania tarczy szlifierskiej był chwilowy nierówny docisk tarczy do ciętego materiału oraz brak równomiernego prostopadłego prowadzenia narzędzia do ciętego materiału. Biegły w opinii podnosił, że równoległe ułożenie zamocowanego profilu w stosunku do powierzchni stołu jak i szczęk imadła wskazuje jednoznacznie, że profil był prawidłowo i skutecznie zamocowany i nie wykazał żadnych ruchów w procesie cięcia, który mógłby być jedną z przyczyn pęknięcia tarczy. W opinii wskazano, że przy użyciu szlifierki kątovej każde drgnięcie ręki, przeniesienie ciężaru ciała z nogi na nogę, zwiększenie nacisku przekłada się na zmianę kierunku tarczy, co w sumie w pełni przekłada się na obciążenie tarczy tnącej oraz możliwość jej uszkodzenia. Takie zjawisko nastąpiło w przedmiotowym zdarzeniu. Istotne jest również, co podkreślił biegły, że imadło, w którym zamocowany był cięty materiał spełnia wymagania w zakresie pewnego i bezpiecznego zamocowania obrabianego materiału, zaś używana podczas zdarzenia szlifierka posiadała wszelkie oznaczenia bezpieczeństwa zgodne z Dyrektywą maszynową (...).

Dodatkowo, co wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powód

podczas wypadku wyposażony był w ochronne okulary, przeszedł szkolenie w zakresie BHP,

technik kwatermistrzowski przed wydaniem sprzętu osadzonemu sprawdzał samodzielnie sprawność urządzenia, zaś same tarcze szlifierki były systematycznie wymieniane. W świetle powyższych rozważań w ocenie Sądu nie sposób przypisać pozwanemu jakiegokolwiek winy w zakresie zaistnienia zdarzenia z dnia 9 sierpnia 2013 r.

Podkreślić należy dodatkowo, że pozwany dopełnił wszelkich formalności niezbędnych do dopuszczenia powoda do pracy w charakterze pracownika ogólnobudowlanego (ślusarza). Decyzja o zatrudnieniu podjęta została dopiero po wykonaniu wstępnych badań lekarskich powoda, natomiast jego dopuszczenie do pracy poprzedził instruktaż z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz instruktaż stanowiskowy. Powoda zaznajomiono również

z problematyką przeciwpożarową. W tym miejscu warto zauważyć, że sam powód wskazywał także, że jest z zawodu ślusarzem, co przemawiała za tym, że posiada on niezbędną wiedzę w zakresie wykonywanej pracy.

Podkreślenia wymaga także, że bezpośrednio po wypadku, jakiemu uległ powód udzielono mu niezwłocznie pierwszej pomocy przedmedycznej, następnie zaprowadzono do więziennego szpitala, gdzie zszyto rany w okolicach oka a następnie przetransportowano na Ostry Dyżur Okulistyczny do Szpitala (...). Powodowi zapewniano wymianę opatrunków oraz cotygodniowe kontrole lekarskie. Sam powód natomiast odmówił udzielania zgody na przeprowadzenie operacji okulistycznej. Być może przeprowadzenie tego zabiegu polepszyłoby stan oka powoda.

Z uwagi na niewykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej zgodnie z art. 415 k.c. brak było podstaw do rozważenia zasadności zasądzenia na rzecz powoda renty oraz zadośćuczynienia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na przypisanie odpowiedzialności pozwanemu, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem powództwa (pkt 1 wyroku).

Sąd orzekł o kosztach postępowania stosownie do treści art. 102 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Taka uzasadniona sytuacja ma zdaniem Sądu miejsce w przedmiotowej sprawie. Powód znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Utrzymuje się ze zbierania puszek, czasami podejmuje prace dorywcze. Przy czym brak widzenia w jednym oku utrudnia powodowi podjęcie stałej pracy. W związku z powyższym, kierując się względami słuszności Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu, o czym orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)